

Rekordowe loty nad Podkarpaciem

Miniony tydzień okazał się być naprawdę wyjątkowym dla zawodników startujących w Bieszczadzkim Pucharze Paralotniowym 2010. Piloci spotkali się tym razem na starcie, który znajduje się niedaleko miejscowości Roztoki Górne (Bieszczady).

Miejsce to leży na szlaku granicznym biegnącym z Ruskiego Siodła w kierunku Okrąglika. Autorem najdłuższego lotu 93 km jest, do czego zdążył nas już przyzwyczaić, Michał Warda z Rzeszowa, który jest członkiem Karpaty Paragliding Team. Niebywałą niespodziankę sprawił także aktualny lider zawodów, Arkadiusz Sabat z Leska, który reprezentuje Prowing Team i tym wynikiem pobił swój życiowy rekord lądując po 86 km w okolicach Medyki. Wspólnie z Michałem podróżował nad Bieszczadami w kierunku Przemyśla spędzając w powietrzu ponad 4 godziny. Warunki pogodowe tego dnia były doskonałe, piloci w kominach termicznych osiągnęli pułap prawie 3000 metrów a prędkości wznoszenia dochodziły do 6m/sek.

Tego dnia jeszcze kilku innych zawodników poleciało bardzo daleko. Sławomir Gorczyca(Karpaty Paragliding Team)przeleciał 82 km, Tomasz Płachta(Born To Fly)przeleciał 39 km, Wacław Warda(Born To Fly)przeleciał 32 km, Wiesław Rozmus(Born To Fly)przeleciał 6 km.

To dopiero początek wzmaganiania zawodników nad Bieszczadami. Do końca pucharu pozostało jeszcze pięć miesięcy, to bardzo dużo czasu na osiągnięcie doskonałych wyników.

Informacja:

Autor foto: Tomasz Płachta

www.prowing.pl

Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.